



Głos Żubra

GAZETA SZKOLNA ZESPOŁU SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH NR I W OŁAWIE

Comenius we Francji!
Dzień Patrona



Kolejni absolwenci!

Redakcja



Czytajcie o szkole w internecie!!!

Od redakcji

Droży Czytelnicy!

W tym miesiącu redakcja pracowała w nieco innym składzie. Wszystko z powodu małych zmian organizacyjnych. Chcemy pracować, aby gazetka była lepsza!

Przygotowaliśmy dla Was 12 stron tekstów i zdjęć oraz dodatek specjalny „Absolwentnik”. Jest to gazetka okolicznościowa, która ukazuje się od 9 lat, raz w roku.

W tym numerze przeczytacie sporo tekstów o naszym patronie i o tegorocznych maturzystach. Nasze koleżanki polecają Wam również ciekawe filmy.

Redakcja

W numerze:

- wyprawa Come-niusa do Francji
- Pożegnanie maturzystów

- Rozmowa z absolwentem
- Recenzje
- Sonda

Stopka redakcyjna

Redaktor wydania:
Mateusz Szmatyński

Zastępca: Karolina Kuczera

Sekretarz:
Sebastian Sowiński

Korektor: Karolina Klauza

Redaktorzy techniczni: mm

Informacje:
Karolina Kuczera

Ludzie i ich pasje:
Dominika Łuczak

Kultura: Dominika Łuczak, ,
Jakub Ciapka,

Zdjęcia: Ada Olejnik
(a poza tym wszyscy, którzy widzą coś interesującego)

Rysunki z ostatniej strony:
Karolina Beń

Dziennikarze: Michał Mielnik,
Mateusz Miśta

Wydawca, czyli opiekun:
Magdalena Maziarz

Kontakt: 71 3132613

502097501, profil Głosu Żubra na Facebook'u



Kolejna odłona Comeniusa



Dziesięcioosobowa grupa uczniów, pod opieką Lucyny Seredyńskiej i Artura Marszałka, w ramach projektu Comenius, uczestniczyła w wyjeździe do Strasburga. Wyjazd trwał od 14 do 21 kwietnia 2012 roku.

Oprócz uczniów z Francji, zentował znane, typowe i cha- w spotkaniu uczestniczyli rakterystyczne dla niego gry również młodzi Hiszpanie, i zabawy, oraz angażował Słowacy, Włosi i Niemcy, w nie pozostałych uczestni- cy. Przez kilka dni wymie- niali się wiedzą, poprzez zaplanowane było zwiedzanie prezentacje opowiadali winiarni, a także wycieczka o swoich krajach i szkołach. w góry.

Nie zabrakło oczywiście cza- su na zabawę, zwiedzanie

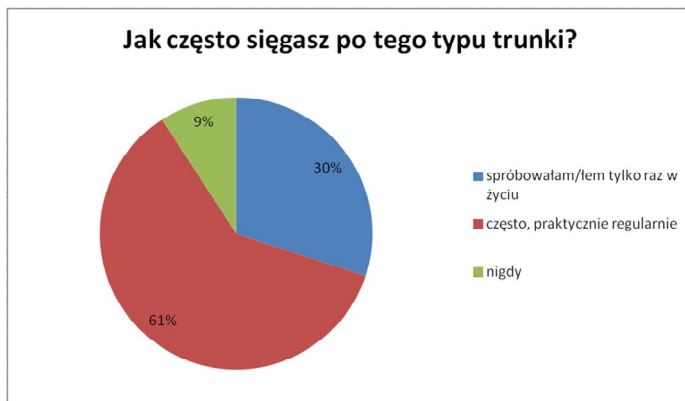
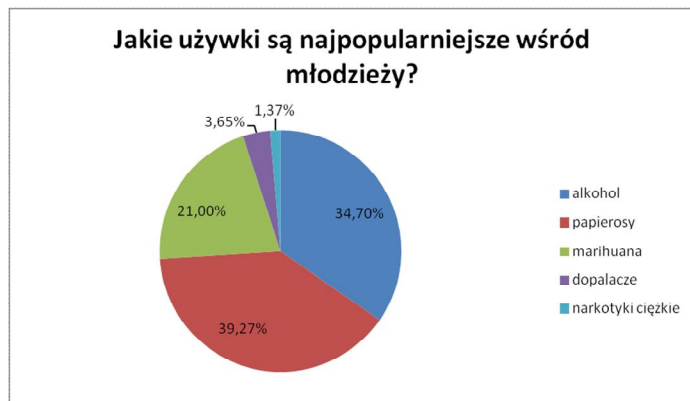
"To było naprawdę świetne przeżycie - mówi Natalia Głogusz, uczestniczka Comeniusa 2012. - Mogliśmy przez ten tydzień nauczyć się wielu ciekawych rzeczy. Dowiedziałam się jakie gry są popularne w krajach partnerskich, a także mogłam doskonalić język angielski, co było dla mnie bardzo ważne."

Uczniowie spędzili dwa dni w Strasburgu, a kolejne dwa w St. Jacques. Codziennie odbywały się 'performance', czyli występy uczniów z danego kraju, podczas których można było dowiedzieć się wielu ciekawych rzeczy dotyczących prezentowanego państwa. Kraj, który w danym dniu miał „występ” pre-

Karolina Kuczera
Rafał Stanasiuk
Fot. L.S.



Używki wśród uczniów



Młodzież, która coraz częściej sięga po różnego rodzaju używki, nieświadomie padając w nałogi, nie jest zjawiskiem nowym. Każde pokolenie boryka się z „błędami” młodości.

Ciekawiło nas, jakie używki są najbardziej popularne obecnie. W związku z tym postanowiliśmy zapytać o to 50 uczniów naszej szkoły. Uzyskane odpowiedzi przedstawiamy na po-

wyższych wykresach. Z naszej sondy wynika, że prawie 40% ankieterów uczniów jest uzależnionych od papierosów, a niemal 35% spożywa alkohol. Ponad poł-

wa ankieterów, bo aż 61% sięga po tego typu trunki regularnie. 21% pytanych sięga po marihuanę.

Sebastian Sowiński

Piractwo w internecie

26 kwietnia na całym świecie obchodzony był Światowy dzień praw autorskich. Dlaczego piractwo internetowe wzbudza wśród ludzi takie duże zainteresowanie? Jak prezentuje się Polska na tle innych państw?

Co piąty Polak – co trzeci z wyższym wykształceniem – ściąga pliki filmowe oraz muzyczne z internetu nie płacąc za nie. W ciągu dekad polski rynek fonograficzny stracił ok. 150 mln złotych z powodu piractwa.

Ministerstwo kultury próbuje z tym walczyć. Należy zwrócić uwagę na to, że zjawisko to dotyczy wielkiej grupy Polaków, że może ono być nawet jednym z podstawowych źródeł dostępu do filmów, muzyki i książek.

Powodem ściągnięcia plików z internetu jest wysoka cena biletów do kina, filmów

DVD czy płyt CD. Osoby, które regularnie pobierają pliki z , kupują najczęściej płyt, ale i też najczęściej chodzą na koncerty. W tym wypadku należy dbać o interesy twórców i wydawców.

Na całym świecie skala ściągnięcia z sieci rośnie. Jest to poważny problem, gdyż mało myślimy o dobrach publicznych.

Piractwo komputerowe nie dotyczy tylko i wyłącznie indywidualnych użytkowników. Jest to także problem wielu firm, które świadomie używają nielegalnego opro-

gramowania w celu obniżenia kosztów prowadzenia własnej działalności gospodarczej. Aby przypadkowo nie stać się ofiarą piractwa komputerowego, należy w odpowiedni sposób zarządzać swoimi zasobami informatycznymi. Służą do tego odpowiednie programy audytu oprogramowania oraz audytu legalności oprogramowania, które zarządzają efektywnie

2011 roku policja zabezpieczyła 890 dyskietyk z pirackimi programami, oraz 108 tysięcy płyt CD z oprogramowaniem o wartości około 13 mln złotych. Znaczną część zabezpieczonego materiału dowodowego stanowią płyty z gramami komputerowymi.

Moim zdaniem, piractwo komputerowe przyjęło charakter masowy, co najgorsze międzynarodowy. Komplikuje to pracę organów ścigania, które nie mają możliwości ścigania piratów na terenach takich, jak Rosja, Chiny czy Brazylia. Upłynie jeszcze wiele czasu zanim problem piractwa zostanie rozwiązany.



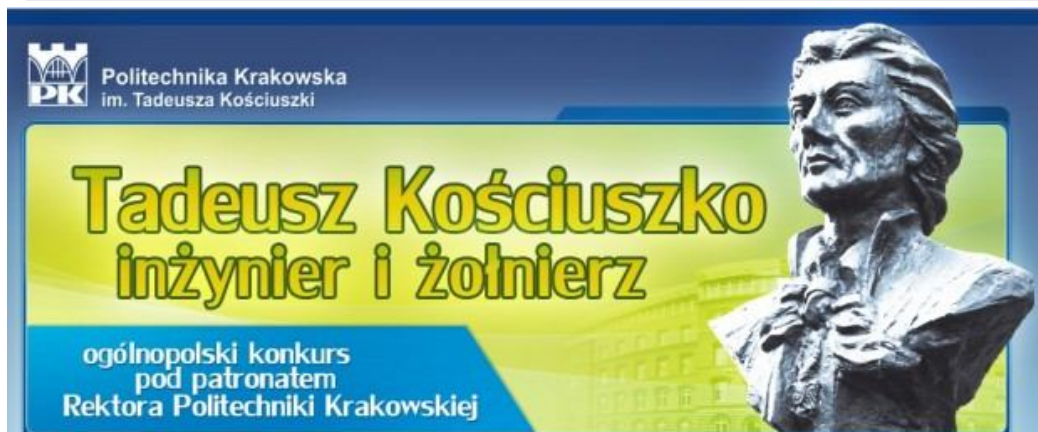
i sprawnie procesami zachodzącymi na naszych komputerach.

W pierwszym półroczu

Jakub Ciapka

(źródła: www.forsal.pl
www.uplook.net)





O patronie wiemy wszystko

Na przełomie marca i kwietnia bieżącego roku Politechnika Krakowska organizowała konkurs wiedzy o Tadeuszu Kościuszcze. Był to ogólnopolski konkurs dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych oraz studentów studiów I i II stopnia.

W konkursie nie mogli brać udziału studenci historii oraz uczelni wojskowych. Rywalizacja odbywała się na dwóch etapach. Pierwszy trwał od 8 do 31 marca. W tym czasie uczniowie

mogli przesłać trzy wypracowania.

Z naszej szkoły zgłosiło się trzech uczniów: Rafał Stanasiuk, Sebastian Kaczmar i Jakub Ciapka. Trzydzieści najlepszych prac przeszło do kolejnego etapu, piętnaście prac studentów i tyle samo prac uczniów szkół średnich.

Wśród tych 30 osób znalazł się Rafał Stanasiuk z klasy 1D.

W drugim etapie, który odbył się 19 kwietnia, uczestnicy, już bez podziału na studentów i uczniów szkół średnich, rywalizowali ze sobą rozwiązując test online, który składał się z trzydziestu pytań. Uczeń naszej szkoły uzyskał wysokie, 9 miejsce. Do konkursu przygotowała go Daria Nowak, nauczycielka historii.

rs

ZSP 1 w Panoraminie Raclawickiej

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Oławie będzie mógł się zaprezentować w sali wystawowej Panoramy raclawickiej.

Pokażemy fotografie sztandaru, logo szkoły, budynku. Zaprezentujemy publikacje jubileuszowe oraz osiągnięcia uczniów i nauczycieli.

Nie znamy jeszcze dokładnego terminu ekspozycji, jednak już zapraszamy wszystkich uczniów, nauczycieli i rodziców do odwiedzenia Panoramy Raclawickiej.

Red.

Jaki dzień patrona?

Tadeusz Kościuszko jest naszym patronem. W tym roku szkolnym nie odbył się tradycyjny Konkurs Wiedzy o Patronie, Panoraminie i Szkole. Obchody święta

patrona zorganizowano przy okazji 65—lecia szkoły oraz podczas pożegnania klas maturalnych. 27 kwietnia 2012 roku maturzyści i uczniowie klas przedmatu-

ralnych wzięli udział w wyjątkowej lekcji historii prowadzonej przez Darię Nowak. Tematem było życie i walki Tadeusza Kościuszki. W przyszłym roku planowany jest powrót do marcowego święta, podczas którego uczniowie klas drugich wezmą udział w konkursie.



Powalczą o indeks

10 uczniów z naszej szkoły zmierzy się w drugim etapie ogólnopolskiej olimpiady medialnej! 20 kwietnia odbył się pierwszy etap, w wyniku którego wyłoniono najlepszych znawców mediów wśród młodzieży. 10 osób wystartowało w internetowym teście i wszyscy zakwalifikowali się do kolejnego etapu. O indeks studiów dziennikarskich, tablety i inne wartościowe nagrody powalczą 18 maja o 15.00, w sali 27.



Kościuszko pożegnał maturzystów



Przyrzeczenie absolwentów.

27 kwietnia był dniem pożegnania klas maturalnych w naszej szkole. Jak co roku, odbył się uroczysty apel, wręczenie świadectw, nagród za dobre wyniki w nauce oraz małego upominku.

O 12.00 w głównej sali gimnastycznej zbrali się maturzyści, ich wychowawcy, nauczyciele oraz dyrekcja. Nie zabrakło również naszego szkolnego zespołu „Choco”, który rozpoczął tę uroczystość piosenką „Pokolenie”, symbolizującą odejście ze szkoły dorosłych już uczniów i rozpoczęcie nowego „etapu” w ich życiu. Po wystąpieniu zespołu, głos zabrała Daria Nowak, która swoją lekcję historii o patronie szkoły poprzedziła dźwiękiem mosiężnego dzwonka, jak później powiedziała - był to „dzwonek na ostatnią lekcję”. Nauczycielka historii przedstawiła zwięźle życiorys patrona szkoły – Tadeusza Kościuszki, wskazując w międzyczasie na szkice przedstawiające historię jego życia. Młodzież była zaskoczona i zaciekawiona.

Następnie znów usłyszeliśmy Choco, który wykonał piosenkę „Do kołyski”. Dyrektor Maria Domaradzka złożyła uczniom życzenia powodzenia oraz dalszych sukcesów w nauce, a następnie podziękowała za wspólne chwile spędzone w szkole, za zaangażowanie i współpracę uczniów na rzecz szkoły, a także za to, że dzięki nim w szkole panowała zawsze miła, przyjazna wszystkim atmosfera.

W imieniu Samorządu Uczniowskiego głos zabrała Karina Różycka, która również życzyła maturzystom sukcesów w życiu. Po tych wystąpieniach poproszono przewodniczących klas IV oraz III D o złożenie przyrzeczenia absolwentów. Po przyrzeczeniu przewodniczący udali się przed budynek szkoły, by zasadzić symboliczne „drzewko absolwentów”.



Wpis do „Złotej Księgi”



Pozegnanie maturzystów



Nauczycielom rozdano w tym czasie kwiaty, uczniowie złożyli im najszczerze podziękowania za trud, jaki włożyli w ich edukację, kształcenie i wychowanie. Nadszedł czas podziękowania za zaangażowanie w sprawę szkoły. Maria Domaradzka wręczyła dyplomy rodzicom.

Uczniowie otrzymali nagrody oraz wyróżnienia za dobre sprawowanie, zaangażowanie w życie szkoły oraz osiągnięcia w nauce.

IV a : Krzysztof Dobrowolski, Piotr Dygus, Bartłomiej Modliborski, Kamil Barowicz, Marcin Czernik, Rafał Kościelny, Michał Kruk, Wojciech Błaszczyk.

III D : Magdalena Drąg, Katarzyna Majter, Patrycja Lichańska, Jagoda Stachnik, Anna Sobczak, Anna Sopol, Kamil Wydra, Kamil Tysa, Aleksandra Żygadło.

IV G : Agata Jasińska, Paulina Szeffler, Klaudia Lech, Elżbieta Winogradow, Małgo-

rzata Kordek.

IV H : Anna Majka, Patrycja Gawlik, Radosław Sypień, Patrycja Skowronek.

Po wręczeniu wyróżnień, na uczniów czekała niespodzianka. Każda klasa maturalna otrzymała słodki upominek - tort, a każdy maturzysta niewielki, elegancki komplet długopisów od młodszych uczniów. Uroczysty apel zakończyło wyniesienie sztandaru szkoły z sali. Uczniowie rozeszli się po raz ostatni do sal lekcyjnych...

Karolina Klauza
Fot: Justyna Machaj



Magdalena Drąg odbiera nagrodę



Matura tuż, tuż...

Radosław Sypień to uczeń czwartej klasy technikum hotelarskiego, były przewodniczący Samorządu Uczniowskiego. W tym roku czeka go egzamin dojrzałości. Zapytałam go o wrażenia jakie zrobiła na nim nasza szkoła, oraz jak wspomina cztery lata ciężkiej i przyjemnej pracy i nauki.



Dominika Łuczak. : Co skłoniło Cię do tego, żeby złożyć dokumenty do technikum hotelarskiego?

R. S. : Hotelarstwo to było coś nowego, coś mało popularnego, a zarazem coś, co mnie ciekawiło. Uwielbiam kontakt z ludźmi, z tym wiąże się właśnie hotelarstwo. W trzeciej klasie gimnazjum tak naprawdę nie wiesz jeszcze co chcesz robić w życiu, ale coś musisz wybrać. Zdecydowałem się na technikum, ponieważ uważałem, że zawódówka nie jest dla mnie. Byłem bardziej ambitny, a liceum nie było mi po drodze. Po liceum trzeba wybrać studia, a po technikum można mieć już także zawód i otwartą drogę

na wyższe uczelnie. Nie wiedziałem, czy będę chciał się uczyć, ale też nie chciałem

zamykać sobie drogi na przyszłość.

D.Ł. : Czyli wybór klasy oraz szkoły uważasz za trafiony?

R.S. : W 80% tak. Inaczej trochę to sobie wyobrażałem, ale nie zawiodłem się bardzo. Kończąc szkołę mam kurs barmański i trochę „fachu” w ręku. Mogę realizować się dalej w tym zawodzie.

D. Ł. : A jak Twoje przygotowania do matury?

R. S. : Szczerze? To stoją na razie w miejscu. Mam przygotowaną już prezentację multimedialną, lecz pracy maturalnej jeszcze nie mam. Na razie skupiam się na ukończeniu szkoły, a kusi, żeby zostać jeszcze chociaż na rok (śmiej).
D. Ł. : Co zamierzasz robić po zdaniu matury ?

R. S. : Po pierwsze, jest kwe-

stia jej zdania... Ale przyjmijmy optymistyczną wersję, że jednak mi się udało. Rozważam dwie opcje: wyjazd za granicę, tak jak robi dzisiaj większość, lub studia, ale o kierunku naprawdę jeszcze nie myślałem... Może to będzie biznes międzynarodowy, a może turystyka i rekreacja. Biorę też pod uwagę AWF i wychowanie fizyczne, wtedy mógłbym tu wrócić za kilka lat i uczyć innych tego, czego mnie uczyli, lub też nie uczyli.

D. Ł. : A czy jako obecny maturzysta żalujesz, że odchodzisz z tej szkoły ?)

R. S. : Owszem i to bardzo. W tej szkole mógłbym zostać naprawdę na lata. Miła atmosfera, super uczniowie oraz przemiła kadra nauczycielska, z którą już dzisiaj, jako maturzysta i uczeń po przejściach dogaduję się bez zarzutu. Sam zastanawiam się nad wyborem studiów... Kto wie czy nie wrócę tu za kilka lat, ale już w innej roli, nie jako uczeń.

D. Ł. : Jaką rolę odegrałeś w historii tej szkoły?

R. S. : Tak naprawdę nie jestem żadną gwiazdą. Po prostu byłem przewodniczącym szkoły i poznałem przez to dużo ludzi, co ma swoje wady jak i zalety.

D. Ł. : Czy byłeś zaskoczony wyborem uczniów ?

R. S. : Poniekąd tak, ponieważ nie należałem do grzecznych uczniów. Często nie dogadywałem się z nauczycielami. Nie raz popadałem w „konflikty” z rówieśnikami po prostu jakieś niemiłe wymiany zdań, a tu nagle ja, Radek, - przewodniczącym i można powiedzieć podwójnym.

D. Ł. : Czy jako przewodniczący szkoły potrafiłeś szybko i sprawnie realizować

prośby uczniów jak i nauczycieli ?

R. S. : To chyba nie pytanie do mnie, a raczej do uczniów i nauczycieli. Wydaje mi się, że nauczyciele się na mnie nie zawiedli, a uczniowie... Proszę ich pytać... Chociaż „szybko” zmieniałem szczęśliwy numer (śmiej)

D. Ł. : Czy oprócz bycia przewodniczącym byłeś aktywny w innych dziedzinach ?

R. S. : Starłem się działać w różnych dziedzinach. Praktycznie od pierwszej klasy regularnie reprezentowałem szkołę w różnych dziedzinach sportu: piłka nożna, siatkówka, piłka ręczna, koszykówka... Brałem też udział w szkolnych przedstawieniach, nieraz poważnych, takich jak obchody 11 listopada, a nieraz zabawnych, jak pożegnanie maturzystów. Do końca życia będę pamiętał scenę, gdy przywieźli mnie w koszyku z „Intermarche” w pampersie na salę gimnastyczną pełną uczniów i nauczycieli. Zdarzyło się też czasami zaśpiewać nie raz z „jajem”, a czasami trzeba było się bardziej przyłożyć. Były też konkursy recytatorskie. Różne epizody miałem w życiu...

D. Ł. : Jak widać, chodzenie do szkoły nie jest takie nudne, jak mogłoby się wydawać:) Na pewno ten czas, kiedy do niej uczęszczałeś na długo zostanie w Twojej pamięci, a tymczasem dziękuję za miłą rozmowę:)

R. S. : Wcale nie jest nudne. Szczerze się przyznam, że bardziej traktowałem to jako rozrywkę i próbowałem się realizować, niż uczyć i być pilnym, systematycznym uczniem. Również dziękuję za rozmowę.

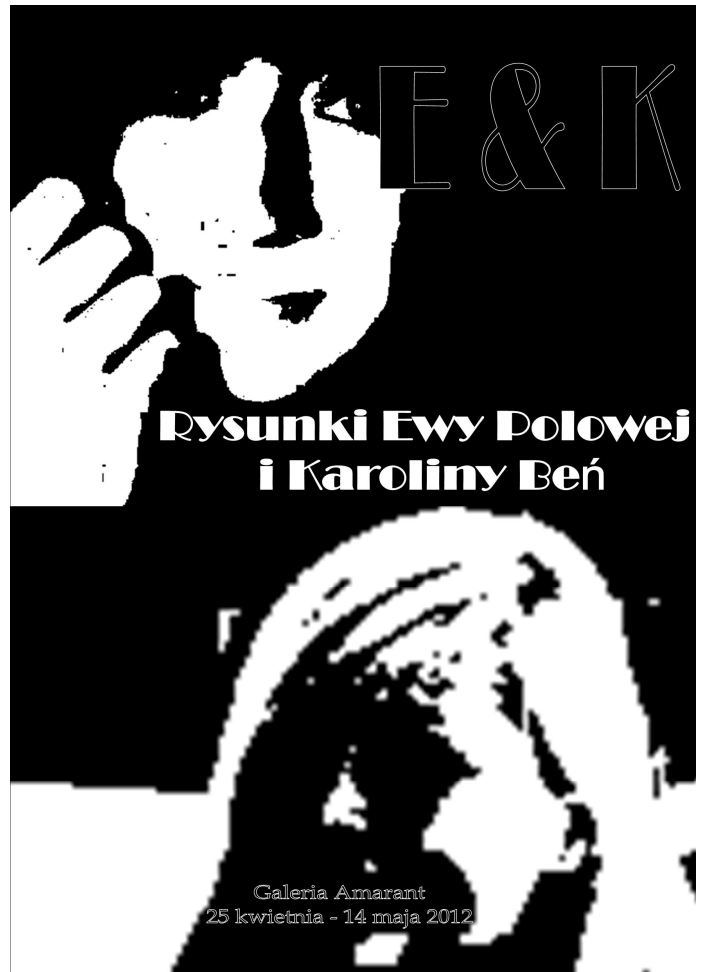




W kwietniu możecie podziwiać rysunki naszych redakcyjnych koleżanek Ewy Polowej i Karoliny Beń.

Karolina jest autorką m.in. logo galerii oraz cyklu rysunkowego, który zdobi naszą okładkę. Uwielbia rysować, chciała chodzić do liceum plastycznego, ale jest w klasie dziennikarskiej.

Ewa Polowa rysuje dosłownie po wszystkich, jej zeszyty i notatki to prawie dzieła sztuki. Na wystawę składa się 10 prac, po 5 od każdej autorki. Ekspozycja dostępna będzie do 20 maja 2012 roku.



Wystawa „Świat MAKRO” sto nie zauważają. to druga już ekspozycja Prace Eweliny można także przedstawiająca twórczość zobaczyć na Facebook’u naszych absolwentów. oraz na blogu. Ewelina Strecker ukończyła liceum dziennikarskie w 2010 roku i od tego czasu zajmuje się fotografią.

W wolnym czasie fotografuje m.in. naturę. Jak sama mówi, robi to, aby pokonać lęk przed owadami i pokazać ludziom świat, którego czę-



Strecker Photography

Posted in makro by stari141 on Czerwiec 30, 2011

I kiedy wszystko już stanie, nowe, pachnące i świeże – zrobimy dobre śniadanie i ja w nie święcie uwierzę...



"Hans Kloss. Stawka większa niż śmierć"



16 marca odbyła się premiera nowego filmu Patryka Vegi "Hans Kloss. Stawka większa niż śmierć", który nawiązuje w wielkiej mierze do serialu nadawanego w latach 60-tych "Stawka większa niż ży-

cie". Nowa ekranizacja, jaką przedstawił Patryk Vega ukazuje dwa okresy z życia Hansa Klossa.

W postać z młodości Hansa Klossa wcielił się znakomity aktor Tomasz Kot, który na swoim koncie ma wiele różnorodnych ról filmowych. Akcja dzieje się w Koenigsbergu w 1945 roku gdzie J-23- polski agent, jest na tropie skarbu II wojny światowej - bursztynowej komnaty, która została skonfiskowana przez nazistów. W całą tę akcję zamieszany jest Hermann Brunner, w którego wcielił się Piotr Adamczyk. Hans, chcąc poznać strategię wroga i pokrzyżować

mu plany, w całą akcję wplątuje Elżę (postać zagrana przez Martę Żmudę-Trzebiatowską), którą później będzie próbował wybawić z tarapatów.

Porucznika Hansa Klossa, czyli polskiego agenta o pseudonimie J-23, w „starszym wydaniu” zagrał Stanisław Mikulski (który odtwarzał tę rolę w serialu z lat 60-tych).

J-23 występuje u boku osiwiatego kolegi-nazisty Brunnera granego przez Emila Karewicza. Doskonale kreacje oraz dwupłaszczyznowość czas daje odczuć widzowi lekki dreszczyk emocji. Nigdy nie wiadomo, co może się wydarzyć, nasza interpretacja lo-

sów bohaterów często okazuje się mylna.

Vega, obsadzając Tomasza Kota w pierwszoplanowej roli, zmył z niego wizerunek aktora komediowego. Kot doskonale poradził sobie wcielając się w legendę kina. Dawny "przyjaciel" J-23 - oziębły, mroczny i pełen tajemnic Brunner został doskonale ukazany przez Piotra Adamczyka.

Wszystkim, którzy nie są pewni czy nowy film Patryka Vegi jest trafnym wyborem, mogą śmiało powiedzieć- TAK, jest. Film co prawda różni się od starszej wersji, lecz właśnie to czyni go atrakcyjnym.

Karolina Kuczera

Spotkanie ze Wschodem

„Dzienniki Kołymskie” to tytuł książki, o której opowiadał sam autor Jacek Hugo-Bader na spotkaniu zorganizowanym przez Wyższą Szkołę Filologiczną we Wrocławiu oraz w Ośrodku Kultury w Oławie.

W prezentacji, która miała miejsce 4 kwietnia 2012 roku, we Wrocławiu uczestniczyli uczniowie III i II klasy dziennikarskiej. Dzień wcześniej, 3 kwietnia 2012 roku ta sama prezentacja miała miejsce w Ośrodku Kultury w Oławie. Autor od 20 lat pracuje jako reporter „Gazety Wyborczej”. Pasjonuje go kultura rosyjska i stamtąd właśnie przywiózł swoje ostatnie reportaże i materiał na książkę. Goście zgromadzeni w niewielkiej sali OK poznali kulisy powstania książki reportera. Podczas spotkania

mieli możliwość zadawania pytań dotyczących jego wypraw i kultury rosyjskiej.

Wszyscy ci, którzy nie mieli możliwości stawić się 3 kwietnia o godzinie 19:00 w OK., mogli spotkać się z Jackiem Hugo-Baderem w sali WSF we Wrocławiu, gdzie również opowiadał o kulisach powstania książki i fascynacji kulturą wschodnią. Słuchacze pytali o przygotowania do wyprawy, życie codzienne na Kołymie, stosunek jej mieszkańców do polityki. Reporter chętnie opowiadał o tym, jak zbierał materiał do książki, z jakimi ludźmi miał przyjemność się spotkać i na ile owocne były te spotkania.

W ciągu tych dwóch dni zgromadzeni mogli ujrzeć zdjęcia z wypraw, które były ilustracją do opowieści reportera. Ciekawostką w jego występie

była opowieść o wyborze okładki książki.

Spotkanie trwało ponad dwie godziny, po czym Jacek Hugo-Bader podziękował wszystkim za przybycie, a zainteresowanym złożył dedykacje na książkach.

Spotkanie z reporterem i pisarzem jednocześnie było dla uczniów niesamowitym przeżyciem. Mogli poznać tajniki pracy reportera. Dowiedzieli się jak Jacek Hugo-Bader uzyskiwał ważne dla niego informacje, co skłoniło go do napisania książki

Kamil Tysa, Karolina Kuczera



Testujemy Deluxe Ski Jump 4

Ray Cooney
mayday

15 lat na scenie!

przekład **ELŻBIETA WOŹNIAK**
reżyseria **WOJCIECH POKORA**
scenografia **MICHAŁ JĘDRZEJEWSKI**

Teatr Polski
dyrektor naczelny i artystyczny **KRYSZTOF MIESZKOWSKI**

obsada
GRAŻYNA KRUKÓWNA, TERESA SAWICKA, ADAM CYWKA/IGOR KUJAWSKI,
MARIAN CZERSKI, MAREK FELIKSIĄK (gościnnie), TOMASZ LULEK,
PAWEŁ OKOŃSKI (gościnnie), JERZY SCHEJBAL

Premiera w Teatrze Polskim 6 czerwca 1992

Teatr Polski we Wrocławiu, ul. G. Zapolskiej 3, 50-032 Wrocław, www.teatrpolski.wroc.pl, bilety@teatrpolski.wroc.pl, tel. 071 316 07 77-78

Ostatnio miałem zaszczyt hatera (Paweł Okoński) gościć w Teatrze Polskim oraz jego sąsiada Boba we Wrocławiu na sztuce Franklina (Jakub Giel) za-Raya Cooneya pt. Mayday pewniły wyrefinowaną roz-wyreżyserowanej przez rywkę.

Wojciecha Pokorę.

Idealna parodia zdarzeń oraz wyrefinowany język

Akcja dzieje się w Londynie sprawiają, że „Mayday” i jest osnuta wokół perypetii rozmiesza do też publicz-Johna Smitha- taksówkarza ność goszczącą w teatrze.

bigamisty, któremu przez długie lata udaje się bez- Jestem bardzo zadowolono- piecznie funkcjonować międ- ny, iż obejrzałem taki ro- dzy dwiema uroczymi żo- dzaj sztuki i nie żałuję ani nami. Niestety, na skutek minuty poświęconej temu- wypadku, ten fakt zostaje spektaklowi.

ujawniony i wywołuje wiele komplikacji.

Jakub Ciapka

Bohater gubi się w kłam- stwach, próbując ukryć podwójne życie przed part- nerkami, mediami oraz poli- cją. Znakomite kreacje bo-

Kolejny wyjazd do teatru planowany jest na 17 maja. Tym razem odwiedzimy Studio Koncertowe Polskiego Radia, gdzie wystawiana jest sztuka Teatru Muzycznego ‘Capitol’ „Jerry Springer The Opera”. O tym, co tam zobaczymy przeczytacie w następnym numerze.



W następnym numerze

- Matura 2012
- Rekrutacja do szkół ponadgimnazjalnych
- Wywiad z DJ Turu
- Fotoreportaż wiosenny
- Wycieczki szkolne

Nasza okładka

Szkołastory to nowy, redakcyjny pomysł na ostatnią stronę gazety.

Przed maturą różnie bywa, niektórym brakuje sił i wyobraźni, aby opanować cały materiał.

Zapraszamy do wspólnej zabawy.

Rysuje: Karolina Beń



